**Grupa Jeżyki**

**23.03.2020 (poniedziałek)**

**Temat: Nadchodzi wiosna.**

1. Rozmowa z dzieckiem na temat tego co się dzieje w przyrodzie gdy nadchodzi wiosna (kwitną rośliny, ptaki przylatują z ciepłych krajów, itp).
2. Zagadki słowne rodzic zadaje pytania, a dzieci odpowiadają na nie: TAK lub NIE. Przykłady pytań:

- *Czy wiosną zakwitają kwiaty w ogrodzie?*

*- Czy wiosną wracają do nas ptaki z ciepłych krajów?*

*-Czy krokusy są wiosennymi kwiatami?*

*-Czy wiosną drzewa wypuszczają młode listki?*

*- Czy wiosną zbieramy kasztany?*

*- Czy wiosną odlatują ptaki do ciepłych krajów?*

*- Czy wiosną jarzębina ma czerwone korale?*

*- Czy wiosną spadają z drzew kolorowe liście?*

*3.* Słuchanie opowiadania Urszuli Piotrowskiej *Trampolinek szuka Wiosny*.

*Pewnego dnia Trampolinek dowiedział się, że Zima spakowała walizki i wyjechała do swojej śnieżnej krainy.*

*– I co teraz będzie? – zapytał pluszowy Zajączek.*

*– Wiosna, Zajączku! – zawołał Trampolinek. – Hej, hop! Muszę sprawdzić, czy już przyszła.*

*I pobiegł na podwórko.*

*Pod płotem leżały jeszcze resztki śniegu.*

*– Gdzie zacząć poszukiwania Wiosny? – zastanawiał się Trampolinek.*

*– A ja wiem, nie powiem – usłyszał wesoły głos.*

*– Kto to mówi?*

*– Popatrz, to ja!*

*I Trampolinek zobaczył promyk słońca, który zatańczył na śniegu i śnieg zaczął zamieniać się w kałuże.*

*– Widzisz, tu jest już Wiosna, robi się cieplej i dni są coraz dłuższe.*

*– Idę na spacer – postanowił Trampolinek. – Będę jej wszędzie wypatrywał.*

*I poszedł, tup, tup, hopsasa. Minął domek z ogródkiem. A tam ktoś zgrabiał stare liście i przycinał gałązki.*

*– Dzień dobry – odezwał się Trampolinek. – Co pan robi?*

*– Porządki w ogródku, bo Wiosna wybiera się do mnie z wizytą. Zobacz, zostawiła mi wiadomość.*

*I pokazał Trampolinkowi grządkę, na której rosły białe przebiśniegi.*

*– Hej, hop! Bardzo piękna wiadomość. Do widzenia!*

*Poszedł dalej, tup, tup, hopsasa. Wtem nad jego głową przeleciały skowronki. Jak pięknie śpiewały! Trampolinek*

*wsłuchał się w melodię i też zaśpiewał:*

*A to przecież są skowronki,*

*znają bory je i łąki.*

*Lecą na spotkanie Wiosny,*

*niosą dla niej śpiew radosny.*

*I w doskonałym humorze poszedł do parku. A tam na gałęziach hasał znajomy Wietrzyk.*

*– Czy była tu Wiosna? – zapytał Trampolinek Wietrzyka.*

*– Tak, wiu, wiu... Pogłaskała wierzbowe kotki i poszła dalej.*

*Trampolinek roześmiał się z żartu Wietrzyka. Kotki to bazie. Wszyscy bazie znają i lubią.*

*– Przyjdź, Trampolinku, za kilka tygodni – zapraszał Wietrzyk. – Zobaczysz, jak w parku będzie pięknie i kolorowo.*

*Już się Wiosna o to postara, wiu, wiu…*

*Trampolinek wracał zadowolony do przedszkola i układał nową piosenkę.*

*Idzie Wiosna i od nowa*

*cały świat chce pomalować.*

*I już wkrótce sto kolorów*

*będzie w lesie i na polu,*

*i w ogródku, i na łące,*

*a pozłoci wszystko słońce.*

*Hej, hop!*

1. Rozmowa na temat opowiadania. *Czego szukał Trampolinek? Jakie oznaki wiosny zobaczył? Z kim rozmawiał w czasie spaceru?*
2. Wykonanie ćwiczenia. Wskazywanie różnic między obrazkami.